

# Maria Zrałek

---

## Laudacja na cześć Janiny Ochojskiej z okazji przyznania Złotego Lauru Nauki "Sapere Aude" Górnośląskiej Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Kardynała Augusta Hłonda w Mysłowicach

---

Nauczyciel i Szkoła 2 (54), 313-319

---

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Maria ZRAŁEK

Wyższa Szkoła Humanitas w Sosnowcu

---

## Laudacja na cześć Janiny Ochojskiej z okazji przyznania Złotego Lauru Nauki *Sapere Aude* Górnośląskiej Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Kardynała Augusta Hlonda w Mysłowicach

*Magnificencjo, Szanowny Panie Rektorze,  
Prześwietna Rado,  
Wielebni Księża,  
Czcigodna Laureatko,  
Panie i Panowie!*



*Nie ma to ludziom być dziwno, że za mężne a zacne uczynki jest zapłata,  
bo jeśliby cnota miała ostać bez nagrody, tedy i nieprawości ludzkie  
chodziłyby po świecie bez kary*

H. Sienkiewicz „Krzyżacy”, Wydawnictwo Klasyka, Bielsko-Biała 1999, s. 252.

Te dawne, acz ciągle aktualne słowa Sienkiewicza uzasadniają, dlatego dziś gościmy Laureatkę Janinę Ochojską. Cieszę się bardzo i równocześnie czuję się zaszczycona, że przypadło mi w udziale wygłoszenie laudacji ku czci człowieka wyjątkowego, bezspornego autorytetu w dziedzinie niesienia pomocy humanitarnej.

Mam świadomość, że największe wyrazy uznania, najwyższej rangi superlatywy i – wreszcie – zwykłej ludzkiej serdeczności nie są w stanie opisać tego wszystkiego, o czym myślimy na dźwięk słów Janina Ochojska. Mimo to spróbuję Państwu przybliżyć sylwetkę Czcigodnej Laureatki, choć mam świadomość, iż dla wielu tu obecnych samo nazwisko „Ochojska” mówi wszystko. Komentarz wydaje się zbyteczny, ale czasem warto chwilę poświęcić na refleksję nad niezwykłością losów ludzkich.

Oskar Wilde mówił, że „świat dzieli się na dwie grupy ludzi: tych, którzy wierzą w rzeczy niewiarygodne i tych, którzy dokonują rzeczy nieprawdopodobnych”. Janina Ochojska niewątpliwie należy do tej drugiej grupy ludzi.

Przedstawienie sylwetki Czcigodnej Laureatki, które jest moim zaszczytnym obowiązkiem, nie jest łatwe.

Urodziła się, tak jak my wszyscy, w XX w. Większość dzieciństwa spędziła w szpitalach i sanatoriach, lecząc konsekwencje zachorowania na chorobę Heine-Medine. Nie było to więc łatwe dzieciństwo. Pomimo tego sama Laureatka mówi, że „mogłabym swoje życie opowiedzieć inaczej. Np. przedstawić moje dzieciństwo jako straszne: oddalenie od domu, ciężka choroba, alkoholizm ojca, wstyd z powodu biedy. Mogłabym usunąć wszystkie jasne akcenty. Tylko co by to dało? Ludzie litowaliby się nade mną albo podziwiali, że jestem taka dzielna, że się nie poddałam. Ale prawda jest inna: mimo tych przeciwności, byłam szczęśliwym dzieckiem”.

Równie budującą postawę prezentuje Janina Ochojska wobec swojej niepełnosprawności stwierdzając, że niepełnosprawność „jest przede wszystkim czymś bardzo ludzkim, bardzo naturalnym i powszechnym – czymś, co w większym lub mniejszym stopniu – dotyczy lub będzie dotyczyć każdego z nas”.

Pogodzenie się ze swoją niepełnosprawnością nie było łatwe, ale też Laureatka miała szczęście trafiać na mądrych ludzi, którzy dzieciom i dorastającym młodym ludziom starali się pomóc znaleźć swoje miejsce w życiu. Rozbudzali ambicje i podkreślali znaczenie wykształcenia, przekonując ich, jak podkreśla to sama Laureatka, iż „jeśli będą niepełnosprawni i do tego głupi, to na pewno nic w życiu nie osiągną”. Dla Janiny Ochojskiej te zalecenia stały się drogowskazem, które przekuła w czyny. Skończyła liceum w Zabrzcu, a potem studia na wydziale astronomii na Uniwersytecie im. Mikołaja Kopernika w Toruniu. Po ukończeniu studiów w 1980 r. pracowała przez 4 lata w Pracowni Astrofizyki PAN w Centrum Astronomicznym im. Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Wyjazd do Torunia stał się przełomem w życiu Janiny Ochojskiej. Już jako studentka zaangażowała się w działalność Duszpasterstwa Akademickiego oo. Jezuitów, a od 1976 roku włączyła się w działalność opozycyjną, angażując się m.in. w powstanie NSZZ „Solidarność” w Toruniu. Tam też nastąpił zwrot

Laureatki w stronę wiary. Jak sama Janina Ochojska stwierdza, rozluźnienie więzi z Kościołem nie wynikało raczej z buntu wobec Boga spowodowanego własnym cierpieniem (acz oczywiście, i to jest naturalne, że gdzieś się pojawia), ale raczej było wynikiem „zasychania” wrażliwości.

Drugi moment przełomowy nastąpił w 1984 r. kiedy to Janina Ochojska wyjechała do Francji do Lyonu na kolejną operację i tam zetknęła się z ideą pomocy humanitarnej. Założona w 1984 r. w Lyonie przez Alain’a Michel’a francuska organizacja humanitarna EquiLibre organizowała pomoc żywnościową i medyczną dla polskiego społeczeństwa. Janina Ochojska pracowała jako wolontariuszka w tej fundacji, wyszukując kontakty i koordynując pomoc dla Polski. Z czasem organizacja ta rozszerzyła swoją działalność na inne kraje.

W 1992 z inicjatywy Alain’a Michel’a, z pomocą prof. Zbigniewa Chłapa, Bogdany Pilichowskiej, Janina Ochojska założyła polski oddział Fundacji EquiLibre w Warszawie i była inicjatorką organizowanych w Polsce pod jej egidą konwojów wsparcia dla Bośni, a także działań propagujących wzory samoorganizacji społecznej. Twórcy EquiLibre przyświecała idea, że „jeśli czyni się coś dla innych bez ich udziału, to obraca się przeciw nim” i to przesłanie Janina Ochojska konsekwentnie realizuje.

Janinie Ochojskiej od początku bardzo zależało na tym, by Polacy, którzy przez wiele lat byli biorcami pomocy potrafili też zorganizować pomoc humanitarną dla najbardziej potrzebujących, cierpiących w wyniku wojen, pogłębiającej się nędzy, katastrof naturalnych w innych krajach.

W 1994 roku wykorzystując zdobyte wcześniej doświadczenie, Czcigodna Laureatka założyła Polską Akcję Humanitarną, choć droga do założenia i kierowania organizacją nie była oczywiście łatwa. Janina Ochojska sprawuje do dziś funkcję Prezesa Zarządu tej organizacji.

Od chwili powstania Polskiej Akcji Humanitarnej Janina Ochojska organizuje pomoc, jeździ na misje, rozwija i promuje idee pomocy humanitarnej. Dotychczas w różnorodnych formach pomocy Polska Akcja Humanitarna zaangażowana była już w niemal 50 krajach. Czcigodna Laureatka jest w tej działalności niespożyta. Jedna z osób charakteryzując Janinę Ochojską stwierdziła: „Pan Bóg w chwili roztargnienia ulepił Jankę Ochojską z gliny przeznaczonej na 10 osób, dlatego inni nie mogą za nią nadażyć”.

Działalność Polskiej Akcji Humanitarnej określona jest kilkoma fundamentalnymi zasadami, bardzo silnie podkreślanymi przez Janinę Ochojską.

1. Polska Akcja Humanitarna zajmuje się potrzebami elementarnymi. Jak podkreślono w strategii działania organizacji, najważniejszym celem jest tworzenie możliwości korzystania z niezwykłych praw człowieka na terenach dotkniętych konfliktami i postkonfliktowymi, katastrofami naturalnymi oraz ubóstwem. Działalność Polskiej Akcji Humanitarnej koncentruje się więc na działaniach na rzecz realizacji

- prawa dostępu do wody i należytych warunków sanitarnych, dostępu do edukacji, dostępu do żywności, do życia w godnych warunkach oraz do samodzielności i samostanowienia, a także prawa do ochrony życia i zdrowia podczas katastrof naturalnych i konfliktów zbrojnych.
2. Apolityczność, co oznacza, że pomoc nie jest kierowana do stron konfliktów tylko bezpośrednio do ludzi, cierpiących z powodu wojny, głodu, braku wody. Wynika z prawdziwej solidarności z innymi, opierającej się podziałom politycznym, religijnym, rasowym, a podkreślającą godność człowieka.
  3. Legalność działań – każda udzielana pomoc jest starannie przygotowana od strony organizacyjnej. Często wymaga to iście benedyktyńskiej cierpliwości w uzyskiwaniu pozwoleń, odpowiednich dokumentów, ale dzięki temu są większe szanse, iż udzielona pomoc trafi do właściwych adresatów.
  4. Udzielanie pomocy, która nie odbiera człowiekowi autonomii i godności, nie poniża, nie ubezwłasnowalnia. Ważne jest podejście, iż „pomoc to dzielenie się, a dzielenie się to takie dawanie, które nie upokarza”, a więc przeświadczenie, że pomoc ma być w „dobrym gatunku”. Janina Ochojska wielokrotnie podkreśla, że proces udzielania pomocy musi odbywać się we współpracy z otrzymującymi tę pomoc tak, by mogli oni sami dawać sobie radę.

Z szeregu wypowiedzi Janiny Ochojskiej wynika, że przewodnią ideą działań podejmowanych przez Polską Akcję Humanitarną jest refleksja, iż jest coś niemoralnego w dysproporcjach warunków życiowych, gdy jedni dysponują ogromnym bogactwem a drudzy umierają z głodu i pragnienia.

Pomoc humanitarna realizowana w różnych krajach to tylko jeden aspekt działalności Polskiej Akcji Humanitarnej. I o nim mówi się częściej – jest bardziej medialny. Ale trzeba też pamiętać i silnie podkreślać, że Polska Akcja Humanitarna zaangażowana jest w szereg działań w Polsce. Przykładem mogą być inicjatywy na rzecz pomocy społecznościom dotkniętym katastrofą powodzi, pomoc uchodźcom, imigrantom, dożywianie w ramach programu Pa-jacyk, tworzenie świetlic dla dzieci zagrożonych patologiami, organizowanie pielgrzymek dla Polaków z Kazachstanu, prowadzenie kampanii społecznych uświadamiających rodzaje i skale potrzeb innych ludzi oraz wiele innych projektów.

Działalność Janiny Ochojskiej została doceniona nie tylko w kraju, ale i za granicą. Może się Ona poszczycić uhonorowaniem wieloma orderami, odznaczeniami, wyróżnieniami i nagrodami, wśród których wymienić należy:

- 1) w 1993 r. – otrzymała wyróżnienie przyznane przez Fundację POLCUL im. Jerzego Bonieckiego z Australii za niesienie pomocy ofiarom wojny na terenach byłej Jugosławii,

- 2) w latach 1993 i 1994 – została nagrodzona nagrodą „Feliks” za działalność społeczną przyznawaną przez „Gazetę Wyborczą”,
- 3) rok 1994 – to nadanie prestiżowego Tytułu „Kobieta Europy 94” przyznanego przez Wspólnotę Europejską w Brukseli. Trzeba podkreślić, że Janina Ochojska była pierwszą osobą, której przyznano to wyróżnienie za działalność charytatywną,
- 4) w tymże samym roku w 1994 – odebrała Medal św. Jerzego przyznany przez „Tygodnik Powszechny” za „zmagania ze złem i uparte budowanie dobra w życiu społecznym”,
- 5) w 1995 r. – nadano Jej tytuł „Kobieta Roku 95” w Polsce,
- 6) w 1995 r. – otrzymała Nagrodę Pax Christi International Peace Award za organizowanie konwojów pomocy humanitarnej do Czeczenii i byłej Jugosławii,
- 7) w 1995 r. – polskie dzieci uhonorowały Ją Orderem Uśmiechu,
- 8) w 1996 r. – dostała Nagrodę Atsushi Nakata Memorial z Japonii w uznaniu Jej pracy jako działacza humanitarnego,
- 9) w 1997 r. – uzyskała nagrodę Fundacji im. Tadeusza i Zofii Romerów z Kanady za wzorową działalność na arenie społeczno-politycznej w kraju,
- 10) w 1998 r. – otrzymała Order Ecce Homo dla ludzi, którzy wbrew wszelkim przeciwnościom, poprzez konsekwentną działalność dają świadectwo bezinteresownej miłości bliźniego,
- 11) w 1999 r. – dostała Europejską Nagrodę Społeczną przyznaną w Niemczech przez Towarzystwo Edukacji Społeczno-Politycznej w Akwizgranie,
- 12) rok 2000 – to otrzymanie tytułu Torunianina XX w. przyznanego przez czytelników „Gazety Wyborczej” w Toruniu,
- 13) w latach 2000 i 2001 – została dwukrotną laureatką konkursu miesięcznika „Home & Market” na 50 najbardziej wpływowych kobiet w Polsce,
- 14) w 2002 r. – została przyznana Złota Odznaka Ochotniczej Straży Pożarnej „Zasłużony dla ochrony przeciwpożarowej” za niesienie pomocy w warunkach zagrożenia zdrowia i życia,
- 15) w 2002 r. – otrzymała Nagrodę im. Jana Karskiego „Za Odwagę i Serce” przyznaną przez Amerykańskie Centrum Kultury i Dom Wolności w Waszyngtonie za wytrwałość w niesieniu pomocy najbardziej potrzebującym w Polsce i poza jej granicami: ofiarom wojen, katastrof naturalnych i biedy strukturalnej,
- 16) w 2003 r. – został przyznany przez Prezydenta Republiki Francji Order Legii Honorowej,



- 17) w 2006 r. – została Laureatce przyznana nagroda im. ks. Józefa Tischnera w kategorii inicjatyw duszpasterskich i społecznych współtworzących „polski kształt dialogu” Kościoła i świata,
- 18) w 2006 r. – otrzymała Statuetkę „Toruńskiego Anioła” przyznawaną osobom związanym z Toruniem, szczególnie zaangażowanym w działalność charytatywną; a w 2008 r. – „Katarzynkę” – Nagrodę dla Człowieka Roku w Toruniu,
- 19) w 2009 r. – została uhonorowana Polskim Noblem – Nagrodą Polskiej Akademii Umiejętności im. Erazma i Anny Jerzmanowskich będącą wyrazem uznania dla działalności humanitarnej. Nagroda ta honoruje wybitnych Polaków religii rzymsko-katolickiej, którzy niosą pożytek ojczyźnie przez swoje prace naukowe, literackie i działalność społeczną,
- 20) w 2009 r. – otrzymała Odznakę Honorową Bene Merito – zaszczytne, honorowe wyróżnienie, nadawane za zasługi dla wspierania obrazu Polski w świecie poprzez wytrwałą budowę jej wrażliwego, humanitarnego oblicza,
- 21) w 2010 r. - została uhonorowana Nagrodą Lecha Wałęsy za wieloletnie promowanie idei międzyludzkiej solidarności poprzez działania charytatywne,
- 22) w 2010 r. – otrzymała tytuł „Człowieka Roku 2010” przyznany przez Federację Regionalnych Związków Gmin i Powiatów Rzeczypospolitej Polskiej za szerzenie solidarności międzyludzkiej, która przekracza granice narodów,
- 23) w 2011 r. – została odznaczona „Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski” nadanym za wybitne zasługi w działalności na rzecz budowania społeczeństwa obywatelskiego, za osiągnięcia w podejmowanej z pożytkiem dla kraju pracy zawodowej i społecznej,
- 24) w 2011 r. – została nagrodzona nagrodą „Humanitarian Hero of the Year” za wkład w dziedzinie pomocy humanitarnej,
- 25) w 2013 r. – otrzymała Kryształowe Zwierciadło – nagroda miesięcznika „Zwierciadło” – przyznawane wybitnym osobowościom świata kultury, sztuki, nauki i życia publicznego dla człowieka dialogu, który łączy, a nie dzieli.

Już tylko ta wielość nagród wskazuje, że z całym przekonaniem można powiedzieć, iż Janina Ochojska jest człowiekiem wyjątkowym. Jest przy tym bardzo skromna. Jej wypowiedzi w środkach masowego przekazu koncentrują się na podkreślaniu idei pomocy humanitarnej.

Za potrzebą pomagania z pewnością stoją doświadczenia osobiste oraz wyznawany system wartości. Janinę Ochojską wyróżnia niespotykana powszechnie cecha charakteru, jaką jest dostrzeganie w ludziach dobra. W wywiadach, w książce o znamienym tytule *Niebo to inni* Czcigodna Laureatka

mówi niemal wyłącznie dobrze o ludziach, których spotkała w życiu. Nawet jeśli doznała ze strony kogoś jakichś przykrości, stara się zrozumieć motyw jego działania. Lew Tołstoj o takich ludziach jak Janina Ochojska mówił „im człowiek mądrzejszy i lepszy, tym więcej dostrzega dobra w ludziach: im głupszy i podlejszy, tym więcej widzi w nich zła”.

Posiada rzadko spotykaną umiejętność zjednywania ludzi do angażowania się do różnorodnych form pomocy, ale też zasady pomagania ma doskonale przemyślane.

Sama o sobie mówi, „że ludzie myślą, że mam miękkie serce. A ja w ogóle nie mam miękkiego serca”.

I jak tu wierzyć takim słowom, kiedy kierowana przez Nią Polska Akcja Humanitarna zapewniła m.in. dostęp do wody dla ponad 500 tysięcy osób, dla półtora miliona dostęp do należytych warunków sanitarnych w wielu krajach świata, stworzyła możliwość zdobywania edukacji ponad 25 tysiącom uczniów, ufundowała ponad 10 milionów posiłków dla niedożywionych dzieci w Polsce i na świecie, udzieliła pomocy humanitarnej wartej 263 milionów złotych, pomogła 17 tysiącom uchodźców mieszkającym w Polsce i 2 tysiącom repatriantów?

Szanowna, Droga Laureatko,

to wszystko decyduje, że dzisiaj po prostu dziękujemy Pani nie tylko za wspaniałe dokonania, i jak sądzę, nie tylko w swoim imieniu, ale wszystkich obecnych na sali, za inspirację i głęboką refleksję. Mamy to szczęście, że w dzisiejszych czasach, kiedy świat gubi się w zamęcie a my często tracimy energię na rzeczy i sprawy nieistotne, są wśród nas ludzie, którzy swoją postawą i działaniem dają świadectwo rzeczy ważnych.

Szanowna Laureatko,

życzymy długiej jeszcze kontynuacji tej działalności i realizacji swojego życiowego powołania. Julian Fałat w swoich *Pamiętnikach* pisał, że każdego człowieka stać na napisanie jednej powieści, własnego życia. Życzymy zatem, by „książka” pisana przez Panią miała jeszcze wiele pięknych rozdziałów i by stanowiły one natchnienie dla każdego z nas.

*Dziękuję*